goniec codzienny

Wilno
WTOREK
16 grudnia 1941 r.
Nr. 128
Cena w Wilnie 5 fen.

Druzgocące ciosy zadano bolszewikom
na środkowym odcinku frontu wschodniego
Ciężkie straty wojsk angielskich na zachód od Tobruku

Z Kwatery Głównej Führera, 14.XII. Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych podaje:

Na Wschodzie artyleria niemiecka wojsk lądowych ostrzeliwała z dobryrym skutkiem nieprzyjacielskie okręty w porcie Sewastopol oraz ważne wojenne objekty w Leningradzie.

Poza tym działania wojenne ograniczyły się do odparcia lokalnych nieprzyjcielskich ataków.

Podczas nalotów na nieprzyjacielskie transporty, miejscowości zajęte przez wojsko, jak również na kolumni oraz baraki, zadało lotnictwo nieprzyjacielowi na froncie wschodnim ciężkie straty w ludziach oraz materiale wojennym.

Na obszarze morskim Anglii, przy wejściu do Kanału Bristol, uszkodzono bombami nieprzyjacielski kontrtorpedowiec tak ciężko, że można się liczyć z jego zniszczeniem.

W nocy na 14 grudnia lotnictwo bombardowało z dobrym skutkiem wojenne objekty na wschodnim wybrzeżu brytyjskim.

Przy próbach nalotu na wybrzeże Kanału, nieprzyjaciel stracił 7 molotów.

W Afryce Północnej oddziały niemiecko-włoskie w rejonie na zachód od Tobruku odparły ataki zjednoczonych sił brytyjskich oraz zniszczyły wiele bateryj, jak również 11 samochodów pancernych.

Niemieckie oraz włoskie samoloty nurkujące zadały ciężkie straty nieprzyjacielskim kolumnom zmotoryzowanym. Samoloty myśliwskie mocarstw Osi zestrzeliły w walkach powietrznych 15 samolotów, nie ponosząc przy tym własnych strat. Następnie niemieckie samoloty bojowe bombardowały z dobrym skutkiem nieprzyjacielskie lotniska, składy zaopatrzenia, kolumny czołgów i samochod. ciężar. w rej. Tobruku.

Bolszewickie lotnictwo straciło w czasie od 6 do 12 grudnia 125 samolotów. Z tego 88 zestrzelono w walkach powietrznych, 32 przez artylerię przeciwlotniczą, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym czasie na froncie Wschodnim stracono 7 własnych samolotów.

Z Kwatery Głównej Führera, 15 grudnia.

Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych podaje:

Na Wschodzie odparto ataki nieprzyjacielskie na kilku odcinkach frontu z dużymi stratami dla przeciwnika. Lotnictwo skutecznie bombardowało zgrupowania wojsk nieprzyjacielskich w łuku rzeki Dońca, jak również objekty kolejowe między Donem a Dońcem. Silne grupy samolotów bojowych i nurkujących zadały pod osłoną myśliwców druzgocące ciosy pozycjom wypadowym i ołgów oraz transportowym kolumnom bolszewickim na środkowym odcinku frontu. Nieprzyjaciel poniósł tu szczególnie poważne straty w broni ciężkiej oraz materiale ruchomym. Również na odcinku rzeki Wołchow, jak też na kolei Murmańską ataki powietrzne były skuteczne.

Statki ubezpieczające marynarki wojennej uszkodziły bombami głębinowymi na Morzu Egejskim brytyjską łódź podwodną, z której stratą należy się liczyć.

WAfryce Północnej odparto ponowne ataki brytyjskie. Niemieckie i włoskie eskadry samolotów nurkujących zrzuciły celnie bomby ciężkiego kalibru na kolumny nieprzyjacielskie oraz pozycj artylerii, na południowy-zachód od Tobruku. W jednej z baz lotniczych zapaliły niemieckie samoloty bojowe zbiorniki płynnego paliwa.

Artyleria marynarki zestrzeliła nad wybrzeżem Atlantyku dwa brytyjskie samoloty bojowe.

WALKI W AFRYCE

RZYM, (DNB). Kwatera Główna Sił Zbrojnych podaje:

W bitwie, która ciągle się już przeszło trzy tygodnie, siły zbrojne Osi walczą w Marmaryce na zachód od Tobruku przeciwko przeważającemu pod względem liczby ludzi i ilości materiału woj. przeciwnikowi. Silne, przeprowadzane przy użyciu wielkiej ilości wozów pancernych ataki nieprzyjacielskie załamały się o zdecydowaną obronę wojsk włoskich, wspomaganych przez lotnictwo. Bardia i Solium opierają się z wielką zaciekłością wzrastającemu naciskowi nieprzyjaciela. Niemieckie samoloty zaatakowały z lotu nurkowego nieprzyjacielskie kolumny, odnosząc widoczne sukcesy i zapalając liczne samochody ciężarowe. W powtarzających się walkach w powietrzu zestrzeliły niemieckie myśliwce dziesięć samolotów nieprzyjacielskich. Cztery samoloty, trafione przez włoską artylerię przeciwlotniczą, runęły na ziemię w płomieniach. Zginęły trzy maszyny włoskie. Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły wczoraj w pierwszych godzinach rannych kilka bomb na rozmaite miejscowości Sycylii i Kalabrii, zwłaszcza na Comiso i Crotone. W Komiso jedna osoba została zabita i 2 ranne. Nalot na Trypolis był bezskuteczny. Bombardowano również Patras w Grecji: 10 zabitych i 37 rannych, szkody nieznaczne.

RZYM, DNB. Specjalny korespondent Agencji Stefani donosi z frontu wschodniego, że po odrzuceniu kilkakrotnych ataków nieprzyjacielskich włoski korpus ekspedycyjny, współdziałając z wojskami niemieckimi przeszedł mimo niepogody do ataku.

7 grudnia, mówi się dalej w komunikacie, nawiązano łączność z Niemcami. Nieprzyjacielskie próby przeciwnatarcia zostały przez użycie lotnictwa udaremnione. 10 grudnia zaatakowali Włosi trzema kolumnami i ponownie posunęli się w terenie. Odparto skutecznie nieprzyjacielskie przeciwnatarcia. Podczas działań bojowych odznaczyła się szczególnie dywizja Turin, która w całodniowych zaciętych walkach zdobyła obsadzone przez znaczne siły nieprzyjacielskie stanowiska i zadała przeciwnikowi bardzo ciężkie straty.

Litwinow grozi Japonii

SZTOKHOLM. Jak donosi brytyjska służba prasowa z Waszyngtonu, ambasador sowiecki Litwinow oświadczył na konferencji prasowej, że Japonię uważa się „za wspólnego wroga“, względnie wkrótce będzie można tak ją uważać.

Wielki mufti u Wodza Niemiec

BERLIN, (DNB). Wódz Wielkich Niemiec przyjął w obecności ministra spraw zagran. Rzeszy, von Ribbentrop'a, wielkiego muftiego Sayid Amin al Husseini'ego na serdecznej konferencji pełnej znaczenia dla przyszłości krajów arabskich.

Japońscy mężowie stanu o mowie Wodza Niemiec
„Stany Zjednoczone muszą walczyć na dwa fronty“

TOKIO. Bardzo rzadko mowa zagranicznego męża stanu była w Japonii przyjęta z tak wielkim zainteresowaniem, jak oświadczenie Wodza Wielkich Niemiec. Dawny minister spraw zagranicznych, Matsuoka, stwierdził podczas wywiadu prasowego, że przystąpienie Japonii do wojny wobec postawy Anglii i Ameryki było konieczne. Czynił on już swego czasu wszystkie wysiłki dla uniknięcia wojny światowej i wielokrotnie przedstawiał sprawę w tym sensie również i prezydentowi Rooseveltowi. Wszystko jednak było daremne wobec niechęci Roosevelta. Najściślejsza współpraca między mocarstwami Osi stała się zupełnie zrozumiałą potrzebą.

„Jestem z całego serca szczęśliwy, że doczekałem się dalszego wznowienia Paktu Trzech i jestem głęboko przekonany o wielkiej przyszłości japońskiego narodu“ powiedział premier Tojo. „Tym bardziej jestem pewny zwycięstwa, że walczymy o słuszną sprawę i możemy się równocześnie oprzeć o rzeczywistą potęgę“.

Gazety twierdzą, że Stany Zjednoczone są obecnie zmuszone bronić się na dwóch frontach i to jeszcze w chwili, gdy zostały boleśnie trafione na Pacyfiku. Wywalczone zwycięstwo wytrąci z rąk Ameryki i Anglii władanie nad trzema czwartymi całego świata. Gazety wskazują na to, że na obszarze Wschodniej Azji Syjam zaniechał już swojej neutralności, słusznie osądzając sytuację i rozumiejąc, że nastąpił punkt zwrotny dziejów. „Wochi Schimbun“ podkreśla, że Anglja i Stany Zjednoczone nie będą już mogły uprawiać swoich tajemniczych intryg, lecz będą zmuszone grać w otwarte karty“. „Ręka w rękę z Niemcami i Italią doskonale zwarty dąży naród japoński do swych wielkich celów.

Spotkanie Ciano—Darlan

RZYM. Zastępca francuskiego premiera, admirał Darlan, odbył w Turynie konferencję z hr. Ciano. Darlanowi towarzyszył dyrektor do spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych, Rochat, oficer ordynansowy major Fontaine i szef protokółu ministerstwa spraw zagranicznych, de Beauverger.

Bliższych informacyj w sprawie spotkania między admirałem Darlanem a włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano nie można było uzyskać w poinformowanych kołach stolicy Rzeszy. Wskazuje się na to, że to pierwsze od czasu zawieszenia broni wielkie włosko-francuskie spotkanie oczywiście nie odbyło się poza przymierzem niemiecko-włoskim.

Czujność w Vichy

VICHY. W pierwszym komentarzu w sprawie wybuchu wojny między Japonią z jednej strony, a Ameryką i Anglią z drugiej strony oświadczają z kół oficjalnych, że rząd francuski wobec ostatnich wypadków zajmie stanowisko wyczekujące. W miarodajnych sferach francuskich przywiązuje się wagę do stwierdzenia, że Francja chwilowo jest jeszcze neutralna na Pacyfiku i na Dalekim Wschodzie i że jej stanowisko nie uległo jeszcze zmianie. Z tym pierwszym stwierdzeniem wiąże się życzenie, by dla Indochin, które wciągnięte zostały w strefę niebezpieczeństw, zachować neutralność i pokój. Równocześnie jednak wskazuje się w Vichy na to, że postawa francuska uzależnioną jest od rozwoju sytuacji.

Rząd francuski, jak zapewniają sfery miarodajne, pozostaje w ciągłej łączności z francuskimi władzami w Indochinach, które to władze informują go stale o rozwoju sytuacji w tej części Dalekiego Wschodu.

„Można było uniknąć tragedii...“

MADRYT, (DNB). Gazeta „Pueblo“ pisze: „Europa wysłała poważne słowa upomnienia ze starego kontynentu do całego świata, a nie były to wcale nieuzasadnione żądania. Przy odrobinie dobrej woli można było uniknąć tragedii, w jaką wtrącono świat, chodziło tylko o to, by zadość uczynić historycznym żądaniom mniej uprzywilejowanych narodów. Nie byłoby to wcale poniżenie dla państw bogatych, jak to starał się przedstawić Roosevelt, gdyby państwa te respektowały prawa innych narodów. Roosewelt miał w ręku decyzję, on też ponosi odpowiedzialność za nieszczęście, które spotkało ludzi. Nie można bezkarnie igrać nerwami narodów. Polityka Roosevelta przeciągnęła strunę.

WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE I NA PACYFIKU

TOKIO. Sekcja marynarki Cesarskiej Kwatery Głównej oznajmiła, że potwierdziło się obecnie, iż w „bitwie koło Hawajów zatopiono jeszcze jeden amerykański pancernik „Arizona“ (32.600 ton). Nadto stwierdzono, że w „bitwie na wysokości Malajów“ zatopiono oprócz pancerników „Prince of Wales“ i „Repulse“ jeszcze wielki brytyjski kontrtorpedowiec.

TOKIO. Oddział marynarki Cesarskiej Kwatery Głównej oznajmia, że w czasie ataków z powietrza w sobotę, na rozmaite lotniska na Filipinach, w tym także na Nichols, zniszczono na ziemi 43 nieprzyjacielskie maszyny. Jedyny samolot nieprzyjacielski, który wystartował do walki, został zestrzelony. W międzyczasie w walkach około Malajów zostały już zniszczone główne siły lotnicze Anglii na Dalekim Wschodzie. W ten sposób utrwaliła się przewaga lotnicza Japonii nad obszarem malajskim. Dotychczas zestrzelono, albo zniszczono na ziemi 129 brytyjskich samolotów. Straty japońskie ograniczają się do 17 maszyn. Japońska Kwatera Główna donosi dalej, że desanty japońskie w południowej części Malajów złamały silny opór nieprzyjaciela i weszły się głęboko w nieprzyjacielskie stanowiska. Zniszczono przy tym brytyjską dywizję pancerną, zdobywając 20 czołgów, 16 dział przeciwpancernych i 60 samochod. pancernych. Na Filipinach wylądowały ponownie japońskie oddziały spadochronowe.

W Japońskich kołach wojskowych podkreśla się, że lotnictwo japońskie w walkach w rejonie Filipin i Singapoore uzyskało przewagę. Według urzędowych komunikatów japońskich zestrzelono na Filipinach ponad 200, a na półwyspie Malajskim ponad 100 nieprzyjacielskich samolotów.

NANKIN, (DNB). Przedstawiciel armii japońskiej oznajmił w piątek, że pod Hongkongiem ustawiono na pozycjach artylerię oblężniczą, celem przygotowania ataku na umocnienia w Hongkongu. Mówca japoński oznajmił dalej, że na półwyspie Malajskim wylądowały dalsze posiłki japońskie. Ofensywie japońskiej na Singapoore stawiali Anglicy dotychczas słaby tylko opór.

SZANGHAJ, (DNB). Ze źródeł miarodajnych w Manili donoszą, że japończycy we czwartek wysadzili na północy wyspy filipińskiej Luzon nowe wojska. Dalej zawiadamiają, że podczas na szeroką skalę zakrojonych ataków japońskich z powietrza na Manilę zabito we środę popołudniu 30 i zraniono 300 osób.

TOKIO, (DNB). Oddział marynarki Kwatery Głównej podał do wiadomości, że od początku operacyj zniszczono na Filipinach 282 samoloty amerykańskie, podczas gdy Japończycy stracili tylko 9 samolotów morskich. Lekki krążownik japoński został lekko tylko uszkodzony i bierze dalej udział w akcji. Jeden japoński poławiacz min został zatopiony, a drugi ciężko uszkodzony.

SZANGHAJ, (DNB). Według doniesień z Filipin dokonano we środę ogółem czterech nalotów na Manilę. Naoczni świadkowie wyraźnie stwierdzają, że ataki te skierowane były jedynie na objekty wojskowe, natomiast na samo miasto Manilę wcale nie zrzucono bomb.

SZTOKHOLM, (DNB) Reuter donosi z Santa Cruz (Kalifornja), że cała prowincja Santa Cruz została zaciemniona. Amerykańskie władze wojskowe zarządziły ewakuację całej ludności z 1-kilometrowego pasa na wybrzeżu Oceanu Spokojnego.

PEKIN. (DNB). Mały amerykański garnizon wojskowy w Pekinie został bez żadnych zajść rozbrojony. Rozbrojona została straż poselstwa w Pekinie. Żołnierze pozostają tymczasowo w swoich barakach.

TOKIO, (DNB.). Około 100.000 Japończyków zgromadziło się na stadionie Ko-Kun celem wzięcia udziału w masowej manifestacji przeciwko Anglii i Stanom Zjednoczonym. W przemówieniach zastępcy kierownika informacyj państwowej, jak również dyrektorów i głównych kierowników wielkich gazet tokijskich stwierdzono wśród burzliwych oklasków słuchaczy, że już pierwsze uderzenie Japonii pokazało burzycielowi pokoju Rooseveltowi, jaki wiatr wieje na Pacyfiku. Prezes agencji Domei wzniósł trzykrotny okrzyk „banzaj“ na cześć cesarza.

SZANGHAJ, (DNB). Według doniesień z Batawii z powodu sytuacji na Pacyfiku panuje w Indjach Holenderskich silne zdenerwowanie. Rozgłośnia z Batawii podaje, że podczas alarmu lotniczego strzelano kilkakrotnie na rozkaz władz do ludzi, którzy palili światło w czasie zaciemnienia.

TOKIO. Urząd Informacyj oświadczył, że wojna japońska przeciwko Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii łącznie z rządem w Czungkingu — nazwaną będzie odtąd „wojną większej Azji Wschodniej“. W oświadczeniu wyjaśniono, że nowa nazwa została utworzona dla zwięzłego określenia celu walk o nowy porządek w Azji Wschodniej. Nie oznacza to jednak wcale, by teatr wojny ograniczał się tylko do większej Azji Wschodniej.

TOKIO, DNB. W związku z japońskimi zwycięstwami nad flotą brytyjską i amerykańską „Hotschi Schimbum“ pisze, że panowanie na Pacyfiku i Oceanie Indyjskim należy obecnie do Japonii. Nadszedł dzień, gdy panowanie na morzach przeszło z rąk Wielkiej Brytanii w ręce Japonii.

„Miyako Schimbun“ zwraca znów uwagę na to, że wojna dopiero się rozpoczęła i że jest rzeczą jasną jak słońce, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zbliżą swój front ku Japonii, skoro tylko otrząsną się z chwilowego przerażenia.

Japończycy wzywają Hong-Kong do poddania się

NANKIN. Przedstawiciel armii japońskiej oznajmił, że po wzięciu Kaulun główny dowódca wojsk japońskich, operujących pod Hongkongiem, wezwał Hongkong do poddania się celem uniknięcia dalszego rozlewu krwi. Przedstawiciel armii japońskiej podkreślił, że zajęcie Hongkongu, ostatniej angielskiej pozycji na kontynencie wschodnio-azjatyckim, w wypadku odmownej odpowiedzi na wezwanie do poddania się, będzie tylko kwestią czasu. — „Domei“ donosi, że generalny gubernator Hongkongu odrzucił wezwanie do poddania się.

Pułkownik Gallant

BERLIN. Za męstwo wobec nieprzyjaciela pułkownik-porucznik Galland, komandor eskadry myśliwskiej został zamianowany pułkownikiem.

Strategia na Pacyfiku

Z systematycznie przeprowadzanego od dłuższego czasu przez anglosaskie mocarstwa politycznego okrążenia i prób gospodarczego wygłodzenia, japońskie cesarstwo próbowało znaleźć jedynie możliwe wyjście przez odważne rozpoczęcie 7 grudnia akcji trzech rodzajów broni. Te same tendencje charakteryzują wszelkie poczynania od chwili wypowiedzenia długoletniego angielsko-japońskiego sojuszu, zawartego na początku bieżącego stulecia, na podstawie którego Japonia objęła obronę interesów angielskich na Dalekim Wschodzie, poprzez waszyngtońską umowę o flocie (1922), zgodnie z którą Japonia musiała się zgodzić na poniżające ograniczenie swej floty, aż do wypowiedzenia przez Japonię londyńskich umów o flocie. Przeciwieństwa na Pacyfiku zaostrzały się. Nie dało się ich usunąć przy pomocy dyplomatycznych pertraktacyj, albowiem stały naprzeciwko siebie dwa różne poglądy na świat, których nie można było zlikwidować na drodze pokojowej.

Odpowiedzią na zdecydowany zamiar Japonii zaprowadzenia nowego ładu na wschodnio-azjatyckiej przestrzeni z której miały być wyłączone mocarstwa anglosaskie, były najpierw represje charakteru gospodarczego, angielski zakaz wywozu, obejmujący wszystkie potrzebne do prowadzenia wojny materiały surowcowe, których Japonii brak. Zakaz ten umiejętnie uzupełniono trudnościami wywozowymi ze strony Australii, Nowej Zelandii i Malajów. Praktycznie znaczyło to gospodarczą blokadę Japonii. Poszły za tym posunięcia charakteru wojskowego, w których obok Stanów Zjednoczonych i brytyjskiego imperium wzięły udział także Indie Holenderskie. Strategiczne okrążenie Japonii rozpoczęło się od stworzenia frontu morskiego poprzez cały Ocean Spokojny, do którego zostały włączone: Australia, Nowa Zelandia i Indie Holenderskie.

Uchwalenie olbrzymich sum na przyśpieszoną rozbudowę Guam, który wbija się groźnym klinem do japońskiego obronnego systemu na morzu, niebywałe wzmocnienie Singapooru i Honkongu, koncentracja indyjskich, malajskich i innych sił imperialnych na granicy syjamskiej — to wszystko miało służyć do zastraszenia Japonii. Wszystkie posunięcia wyraźnie wskazują na ścisły związek między polityką a strategią morską. Ale i Japonia od chwili, gdy stała się wielkim mocarstwem, miała pełną świadomość, płynącą z naturalnego instynktu narodu wyspiarzy, jak ważną jest siła floty na wypadek politycznej rozgrywki o mocarstwowe stanowisko.

Na potęgę morską składają się trzy jednakowo ważne czynniki: flota, bazy i marynarka handlowa. Japonia rozbudowała wszystkie te trzy czynniki w takim zakresie, jaki odpowiadał potrzebom narodowym i jej przodującemu stanowisku na Dalekim Wschodzie, które się jej należało z samej natury rzeczy. Jej flota wojenna stoi na trzecim miejscu, tak samo jak jej flota handlowa, dysponuje doskonale rozbudowanym systemem baz dla przeprowadzania operacyj sił morskich i powietrznych.

Od chwili gdy Japonia opuściła drugą londyńską konferencję flotową i odzyskawszy swobodę zbrojeń na morzu nie potrzebuje powiadamiać nikogo o budowie nowych okrętów, do wiadomości publicznej przedostało się niewiele danych o rozbudowie floty, Anglicy podali w ostatnich dniach następujące dane o sile japońskiej floty:

- 12 pancerników,
- 9 lotniskowców,
- 36 krążowników (ciężkich i lekkich),
- 112 kontrtorpedowców, i conajmniej
- 74 łodzi podwodnych.

Flota ta opiera się o zwarte pozycje, prawie że niemożliwe do zaatakowania, których punkt ciężkości znajduje się naturalnie na wyspach japońskich; pozycje te ciągną się jednak dalej, daleko do japońskich posiadłości na lądzie stałym w Azji Wschodniej, do zajętych portów w okupowanych Chinach, oraz znajdują się na wszystkich należących do Japonii wyspach aż do Mórz Południowych. Dochodzą do tego bazy w Indochinach, które znajdują się niedaleko Singapooru. Już wypadki pierwszych dni wojny udowodniły znaczenie tego ostatniego terenu, z którego można było zająć znajdujący się na południu Syjam i zaatakować od strony lądu front lądowy pod Singapoore.

Podczas gdy wyspy japońskie z licznymi pierwszorzędnymi portami wojennymi zamykają Morze Japońskie, to bazy na wyspach Rio-Kiu, Formozie i na szeregu innych, mniejszych wysp zamykają Morze Wschodnio-Chińskie. Brytyjska kolonia Hong-Kong, dotychczasowy port macierzysty brytyjskiej floty wschodnioazjatyckiej, nie tylko jest flankowany od strony morza przez Formozę i Hajnan, lecz także zagrożony od strony lądu. Dalej na południe wdziera się system japońskich baz poprzez Mariany i Karoliny do obszaru australijskiego. Jakie jest znaczenie tej pozycji, okazało się podczas pierwszego nalotu na Nauru i Ellis-Island.

Dogodniejsza pozycja strategiczna Japonii na morzu w porównaniu z rozrzuconym po dalekich obszarach anglosaskim systemem baz polega na jej zwartości. Pozycje amerykańskie przebiegają przez Pacyfik dwoma liniami: jedną na północy, łączącą Alaskę poprzez Aleuty i Kamczatkę, i środkową, prowadzącą z portów wojennych na wybrzeżu kalifornijskim przez Hawai, Midway, Wake-Island i Guam na Filipiny. Z Hawai zbacza trzecia linia przez Palmyrę i Samoa w kierunku południowym do Australii i Nowej Zelandii.

Osią brytyjskich pozycyj jest Singapoore; obejmują one wyspy sundajskie; ich duży łuk oddziela Ocean Indyjski od Zachodniego Pacyfiku, ciągną się aż do Północnej Australii, gdzie kończą się w porcie Darwin, rozbudowanym jako port pomocniczy.

Anglosaski system baz, idący z zachodu na wschód, wydaje się być doskonale rozplanowaną i rozbudowaną linią etapową. Zwykle przecenia się jej wartość, a to dlatego, że zapomina się o rzeczywistości, mianowicie: olbrzymie przestrzenie morskie dzielą poszczególne człony tej linii, a nadto angloamerykański i japoński system oddzielone są od siebie wielkimi odległościami. Ale nie tylko to; z wyjątkiem Singapooru, Honkongu, Pearl Harbouru na Hawajach, Cavite na Filipinach i portów australijskich istnieje reszta baz mniej lub więcej na papierze. Wprawdzie z poszczególnych punktów tego systemu można wywierać nacisk na japońskie połączenia morskie, ale to jest prawie bez znaczenia, gdyż gospodarcza blokada, którą zastosowano względem Japonii i tak już spowodowała prawie zupełnie zamarcie ruchu statków. Natomiast angielskie a zwłaszcza amerykańskie połączenia morskie są niezwykle czułe.

Stany Zjednoczone przywożą z Azji Wschodniej prawie jedną trzecią importowanych do kraju towarów, w tym liczne materiały surowcowe, mające znaczenie dla przemysłu wojennego, jak cynę i kauczuk. Przerwanie tych dostaw znaczy ciężką stratę dla amerykańskiego przemysłu wojennego.

Obraz stanu amerykańskiej floty na początku wojny, i powiększenie się jej przez znajdujące się w budowie i przyznane okręty podaje następujące zestawienie:

Rodzaj statku	Istnieje	Przyznano i planuje się	Stan 1946
pancerniki	15	17	32
lotniskowce	7	12	19
krążowniki	37	54	91
kontrtorped.	206	109	315
łodzie podw.	64	121	185

Z tego stanu podobno 60 proc. znajduje się na Pacyfiku, przeważnie w Pearl Harbour. Japoński atak powietrzny spowodował już poważny uszczerbek. Zostały zatopione dwa pancerniki, „Oklohama" i „West Virginia", i jeden lotniskowiec, a sześć krążowników uszkodzono. Według wiadomości prasy zagranicznej znajduje się na wodach hawajskich jeszcze 11 pancerników, 14 krążowników, 6 lotniskowców i liczne kontrtorpedowce.

Przy wartościowaniu wzajemnego stosunku sił nie należy zresztą wychodzić od porównywania, jak się to zwykle dzieje, cyfr absolutnych, albowiem wielkie odległości między oboma partnerami z góry wykluczają użycie do strategicznych operacyj cały szereg typów jednostek floty morskiej. Do ofensywnej akcji o dalekim zasięgu nadają się jedynie ciężkie okręty o dalekim zasięgu, poszczególne pełnomorskie łodzie podwodne, jak również duże kontrtorpedowce.

Wobec tego Anglia i Ameryka, sprowokowawszy lekkomyślnie wojnę, stanęły wobec zagadnień, których pełny zakres oraz wojskowe i polityczne konsekwencje odsłoni dopiero przyszłość. Już pierwsze dni tej wielkiej wojny na Pacyfiku, która z natury rzeczy będzie wojną przeważnie na morzu, ujawniły dynamikę japońskiej siły zbrojnej, którą charakteryzuje nie tylko siła materialna, ale i jednolite kierownictwo oraz moc ducha, podczas gdy koalicja chce utrzymać ze względów egoistycznych porządek, który na świecie się przeżył.

Kapitan fregaty Mohr-Kitzeberg

(„W. Z.")

Nastroje w USA

BUENOS AIRES. Nastroje które panują w Ameryce Północnej charakteryzuje nowojorski sprawozdawca specjalny „Nacion" w następujących słowach: „Marynarka Stanów Zjednoczonych poniosła największą klęskę w swojej historii". Społeczeństwo, mówi się dalej w sprawozdaniu, jest oburzone tym, że wciąż mu się mówiło o pogotowiu i czujności, a tymczasem szefowie marynarki widocznie spali, gdy Japończycy zaatakowali Hawaje. W obliczu tej katastrofy, społeczeństwo amerykańskie nabrało przekonania, że było ono fałszywie informowane co do siły nieprzyjaciela. Powtórzone zostały błędy Europy, — systematycznie nie doceniano siły ofensywnej przeciwnika. Teraz staje Ameryka Północna wobec potężnego nieprzyjaciela, którego ofensywa staje się groźna. Stany Zjednoczone zmuszone już na początku wojny do defenzywy, muszą się liczyć z olbrzymimi ofiarami i stratami.

AMSTERDAM, (DNB). Angielska rozgłośnia z Waszyngtonu donosi, że w Stanach Zjednoczonych nie wolno sprzedawać opon samochodowych, chyba tylko w wypadkach, gdy chodzi o obronę kraju. Wykroczenia są surowo karane. Zakaz ten ma na celu powstrzymanie fali zakupów, która nastąpiła po rozpoczęciu działań wojennych.

* * *

Jako odwet za dokonanie na rozkaz prezydenta Roosevelta zupełnie samowolnych, wbrew wszelkim międzynarodowym zwyczajom, aresztowań przedstawicieli niemieckich agencyj gazet w Stanach Zjednoczonych i za równoczesną falę aresztowań wśród obywateli niemieckich i włoskich w Stanach Zjednoczonych, zostali aresztowani we czwartek północno - amerykańscy przedstawiciele prasowi i pewna liczba obywateli północno-amerykańskich w Niemczech.

Roosevelt chce zmusić do wojny państwa południowo-amerykańskie

BERLIN. (DNB). „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" omawia próby Roosevelta, zmierzające wszelkimi sposobami do wciągnięcia możliwie dużej liczby państw Ameryki Łacińskiej do wojny japońsko-amerykańskiej i wskazuje przy tym na nieprzerwane usiłowania prezydenta Stanów Zjednoczonych rozniecenia za wszelką cenę w Ameryce Południowej tej samej co i we własnym kraju psychozy nienawiści i wojny. Fakt, że Roosevelt w tych wysiłkach właśnie u mniejszych republik środkowo-amerykańskich osiągnął sukces, wiąże „Korespondencja" z zależnością tych małych państw od Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone trzymają te państwa w ręku i decydują o ich losie.

„Korespondencja" stwierdza, że inaczej przedstawia się sprawa we właściwej Ameryce Południowej. Mimo całej propagandy nienawiści, państwa południowo-amerykańskie zdają sobie dokładnie sprawę, że zarówno ze strony Niemiec i Italii, jak i ze strony Japonii nie zagrażało im nigdy i nie będzie zagrażało żadne niebezpieczeństwo. Ich rzekome zagrożenie z obcych terenów jest czczym wymysłem.

„Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" wskazuje dalej na to, że wysiłki Roosevelta do rozszerzenia wojny znajdują się w zupełnej sprzeczności z przyjętą w Panamie przez reprezentowane tam południowo - amerykańskie państwa kontynentalną solidarność, albowiem wszystkie narody wyraźnie życzą sobie zakończenia obecnej wojny. „Rząd Roosevelta nie zaniechał niczego" pisze dalej „Korespondencja", — „by czynić dokładnie coś przeciwnego treści postanowień panamskich. W Waszyngtonie zrobiono wszystko, by porzucić propagowaną przez siebie neutralność". „Korespondencja" podkreśla, że dla Roosevelta solidarność ma o tyle tylko znaczenie, o ile odpowiada jego planom rozszerzenia wojny. „Południowo-amerykańskie państwa zdają sobie sprawę" — pisze w końcu „Korespondencja", — „że związek z obcymi kontynentami został wskutek obecnej sytuacji przymusowej zachwiany i że w Europie zjawi się po wojnie pragnienie ponownego podjęcia dawnych tradycyjnych stosunków handlowych. W im większym stopniu uda się państwom Południowej Ameryki utrzymać zdala od konfliktu, tym pewniejsza będzie w przyszłości ich niezależność narodowa i dobrobyt, którym zagraża w rzeczywistości jedynie imperializm Yankesów".

BUENOS AIRES. (DNB). Ambasador japoński Schu Tomii złożył oświadczenie w prasie, w którym wyjaśnił krok Japonii wobec Stanów Zjednoczonych. Stwierdza on, że Japonia już od kwietnia tego roku rokowała z rządem Stanów Zjednoczonych, dążąc do pokojowego rozwiązania zagadnień spornych między obydwoma mocarstwami i chcąc przeszkodzić rozszerzeniu się wojny na Pacyfik.

Mimo skłonnego do układów stanowiska Japonii, Ameryka Północna nie chciała zrozumieć sytuacji i odrzuciła całkowicie propozycje japońskie. Nadto Stany Zjednoczone zagroziły egzystencji Japonii przez jawne popieranie Czang-Kai-Szeka i przez odmowę dostarczania niezbędnych dla Japonii surowców, jak np. nafty. Wobec tego, rząd tokijski stanął przed alternatywą, albo odrzucić nierozumne żądania Ameryki Północnej, albo żyć dalej pod bańczącymi warunkami. Japonia uznała pierwszą drogę za lepszą. Wojna Japonii przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglii już się rozpoczęła.

Schu Tomii oświadczył w końcu, że Japonia w żadnym wypadku nie ma zaborczych zamiarów w stosunku do krajów amerykańskich.

Prasa turecka o sukcesach Japonii

STAMBUŁ. (DNB). Militarne sukcesy Japończyków znajdują w prasie tureckiej szerokie echo. „Beyoglu" stwierdza, że Japończycy wygrali pierwszą bitwę. Jeśli się zważy, kończy gazeta, że Japonia od r. 1894 uprawiała stałe swoją mądrą i przewidującą politykę to trzeba liczyć się z tym, że i przed obecnym przystąpieniem Japonii do wojny rozważone zostały wszelkie możliwości i szczegóły i że Japonia jest pewna swego zwycięstwa. Daver podkreśla w gazecie „Ikdam", że Japonia swoim ogromnym sukcesem strategicznym, a mianowicie swoimi zwycięskimi atakami na amerykańskie i angielskie bazy, jak również swoim sukcesem politycznym, przez zawarcie porozumienia z Syjamem, już obecnie zadziwiła świat. Ten ostatni sukces jest szczególnym ciosem dla Anglików.

Walka powietrzna nad Manillą

Amerykanie stracili 81 samolotów. — Zniszczenie kontrtorpedowca, łodzi podwodnej i statku specjalnego.

Tokio, 11 grudnia.

Jak podaje rozgłośnia tokijska, oddział marynarki cesarskiej kwatery głównej powiadamia, że japońska broń powietrzna 10 grudnia przeprowadziła wielki atak na oddziały amerykańskiej armii na Filipinach. Podczas wielkiej bitwy powietrznej nad Manilą, zestrzelono 45 samolotów nieprzyjacielskich, 36 nieprzyjacielskich samolotów zniszczono na ziemi. Ogólne straty amerykańskie wynoszą co najmniej 81 samolotów. Koło Hawai zatopiono amerykański kontrtorpedowiec, łódź podwodną i jeszcze statek specjalny.

Oddział marynarki cesarskiej kwatery głównej powiadamia, że japońska marynarka od chwili wybuchu wojny śledziła ruchy floty angielskiej, a szczególnie ruchy obu zatopionych pancerników. 9 grudnia popołudniu japońska łódź podwodna zauważyła flotę angielską, płynącą do bitwy. Od tej chwili japońskie łodzie podwodne i współpracujące z nimi lotnictwo morskie rozpoczęły poszukiwania. 10 grudnia o godzinie 11.30 japońska łódź podwodna odkryła flotę angielską na wysokości Kuantanu, stolicy prowincji tej samej nazwy na półwyspie malajskim. Japońskie samoloty natychmiast rozpoczęły atak. Stracono jedynie trzy maszyny, a podczas operacyj lądowych na Filipinach zatonął jeden ścigacz łodzi podwodnych.

Jednocześnie nadchodzą interesujące szczegóły o ataku na Hawai. Atakujące maszyny były przeważnie samolotami torpedowymi. Wszyscy oficerowie i żołnierze byli najmocniej przekonani, że nikt z nich nie wróci z tego długodystansowego lotu na Hawai. Tak jak pod Port Arturem i podczas konfliktu z Chinami dominowała myśl o gotowości do poniesienia ofiary dla zabezpieczenia wojskowych sukcesów w służbie narodu. Jedynie w ten sposób można sobie wytłumaczyć sensacyjne wyniki podczas ataku na Pearl Harbour.

Podczas ataku na Pearl Harbour zginął kontradmirał Izak Campbell Kidd, który należał do sztabu generalnego szefa floty Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku, admirała Kimmel'a.

Oddział marynarki cesarskiej kwatery głównej podaje następnie, że jednostki japońskiej marynarki dotarły w środę wieczorem aż do kluczowych pozycyj naokoło Apra na wyspie Guam i zdobyły je. Zdobyto amerykański statek cysternę o pojemności 3600 ton i wzięto do niewoli dowódcę, jak również 30 ludzi załogi. Podczas tych operacyj Japończycy nie ponieśli żadnych strat.

U wjazdu do portu w Hongkongu japońskie okręty wojenne zatopiły angielski statek patrolowy „Saint Monace".

(„W. Z.")

Front europejski przeciwko USA

BERLIN. Do wypowiedzenia wojny Stanom Zjednoczonym przez mocarstwa Osi przyłączyły się Węgry, Bułgaria i Rumunia. Bułgaria stwierdziła, że znajduje się na stopie wojennej ze Stanami Zjednoczonymi i Anglią.

LIZBONA, (DNB). Ze strony brytyjskiej ambasady zawiadamiają, że przedstawiciele angielscy w Lizbonie starają się obecnie wybadać stanowisko Portugalii na wypadek, gdyby Anglia, powołując się na portugalsko - angielskie przymierze, zwróciła się do Portugalii z propozycją objęcia ochrony posiadłości portugalskich na Dalekim Wschodzie. Portugalskie koła polityczne reprezentujące pogląd, że Japonia będzie respektowała portugalskie prawo państwowe na Dalekim Wschodzie i że gwarancje dla tych posiadłości ze strony Anglii mogły by tylko skomplikować sytuację.

ASUNCION. Po odbytej we środę naradzie ministrów, podało ministerstwo spraw zagranicznych do wiadomości drogą prasową oświadczenie w sprawie stanowiska Paragwaju wobec konfliktu na Pacyfiku. Według tego oświadczenia rząd w Asuncion zamierza postępować zgodnie z uchwałami konferencyj panamerykańskich. Równocześnie oświadcza rząd swoją solidarność ze Stanami Zjednoczonymi. Dalej oznajmia się, że Paragwaj aprobuje odezwę, wzywającą do zwołania ogólnej konferencji dla narad.

PRESSBURG. Na podstawie artykułu trzeciego Paktu Trzech Mocarstw z 27 września 1940 r., do którego to paktu Słowacja przystąpiła 24 listopada 1940 r., rząd słowacki oświadcza, że zgodnie z rozstrzygnięciem prezydenta republiki, republika Słowacka uważa się od dnia dzisiejszego ze pozostającą w stanie wojny ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

Japonia rozrywa duszącą ją pętlę

Ks. — Człowiek, który od 1933 przy pomocy szkalowań i fałszerstw próbował podjudzać cały świat przeciwko Niemcom, człowiek, który przy pomocy przeróżnych chwytów i sztuczek ciemnego kunsztu dyplomacji, przy pomocy gróźb i gospodarczej presji dopomógł do ostatecznego zwycięstwa partii wojennej w Anglii i Francji, człowiek, który przez to stał się głównym winowajcą obecnej wojny oraz jej przeciągania się, podjudzacz do wojny — Roosevelt osiągnął więc cel, do którego tak niezmordowanie dążył ze swoją żydowsko-plutokratyczną kliką: wpędził do wojny naród, który oddał mu kierowanie sobą. Ma wojnę, której pragnął, a więc udało mu się na razie zrealizować wielki plan, który sobie zakreślił. Satysfakcję, którą z tego powodu odczuwa, psuje mu jednak świadomość, że nie udało mu się zrealizować dodatkowego planu. Chciał bowiem odsunąć na pewien czas wojnę z Japonią. Najpierw chciał uderzyć na Niemcy i Europę, uderzyć pełną siłą, by następnie — po pokonaniu, jak sądził, Niemiec — uderzyć w przeciwnym kierunku, poprzez Ocean Spokojny, i pokonać Japonię.

Jedynym celem, do którego Roosevelt dążył podczas pertraktacyj z Japonią, było chwilowe wykluczenie Japonii jako przeciwnika Stanów Zjednoczonych i Anglii. Zupełnie mu nie zależało na rzeczywistej poprawie stosunków z państwem na wyspach, chodziło mu jedynie o to, by uzyskać jak najwięcej czasu. Albowiem nie czuł się jeszcze dostatecznie na siłach, by z jednej strony zaopatrywać w poważną ilość materiału wojennego Anglię, Związek Sowiecki i Chiny Czang Kaj Szeka, a z drugiej prowadzić wojnę z Japonią. Do tego Stany Zjednoczone nie były jeszcze dostatecznie przygotowane. W dodatku budowa podwójnej floty, która miała umożliwić Stanom Zjednoczonym panowanie na Oceanie Atlantyckim i Spokojnym, była dopiero w powijakach.

Można było przypuszczać, że zamiar tymczasowego uniknięcia zbrojnej rozprawy z Japonią skłoni Roosevelta do pozornego uwzględnienia życzeń japońskich lub pozostawienia Japonii w spokoju. Jednakże prezydent zżył się już tak dalece z rolą rozjemcy świata, że z właściwym sobie tupetem chciał narzucać Japonii drogę, jaką powinna kroczyć. A nienawiść do Niemiec zaślepiała go tak bardzo, że za wszelką cenę chciał odciążyć Moskwę na Dalekim Wschodzie. Stalin miał otrzymać możność odciągnięcia z tamtąd dywizyj; i z jego więc powodu miało się wywierać presję na Japonię.

Ale już wcześniej, bo od roku z górą, Roosevelt wygrywał kolejno, z pełną świadomością, przeciwko Japonii wszystkie karty. Nie wystarczyło mu że Stany Zjednoczone, mając w swoim ręku Filipiny i szereg małych wysp, zbliżyły się tuż do Japonii i Azji. Zaczął coraz to mocniej wojskowo osaczać i zupełnie otwarcie przygotowywać wojnę przeciwko Japonii, wykorzystując angielskie bazy, Chiny Czang Kaj Szeka i wreszcie sowiecki Władywostok. Bardzo ważną była także próba zduszenia Japonii na polu gospodarczym. Nie tylko, że zabronił wywozu nafty i innych potrzebnych do życia towarów ze Stanów Zjednoczonych do Japonii, nie tylko, że wykorzystywał potęgę imperializmu dolarowego, by w innych krajach stwarzać dla Japonii największe trudności gospodarcze, co więcej połączył Stany Zjednoczone, W. Brytanię, Chiny Czang Kaj Szeka i Indie Holenderskie w jeden kartel surowcowy, którego celem było uniemożliwienie dostarczania Japonii nafty, gumy, metalów i w ogóle wszystkich surowców. Japonia, która jest krajem ubogim w surowce, miała być także gospodarczo okrążona, miała być zgnębiona, a jej zdolność obronna miała być podważona.

Roosevelt był przekonany, że Japonia wobec jego presji i gróźb jest już tak słaba, iż podczas pertraktacyj będzie mógł sobie pozwolić na stawianie najniemożliwszych warunków. Z tego, co Japończycy podają do wiadomości, wynika jasno, jak bardzo chciał Roosevelt upokorzyć swego partnera. Nic nie pomagało, że Japonia proponowała nie wysyłać żadnych sił zbrojnych do południowo-wschodniej Azji i do południowej części Oceanu Spokojnego, nic także nie pomagało, że wysłała do Waszyngtonu specjalnego wysłannika; Roosevelt stawiał żądania, nad którymi nie było można w ogóle dyskutować. Japonia miała zawrzeć pakt neutralności ze Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Indiami Holenderskimi, Sjamem a nawet z Chinami Czang Kaj Szeka, a więc miała, nad czym Roosevelt i jego klika przez cały czas pracowała, zdradzić wobec świata pakt trzech i wstąpić do szeregów wrogów Niemiec. A za to nie proponowano jej nawet zapłaty judaszowskiej, naodwrót, miała się wycofać nwet z Chin i wydać ten kraj na łup plutokracji Stanów Zjednoczonych i Anglii. Miała ze skruchą się przyznać, że była niegrzeczna, a jednocześnie głupia, gdy wystąpiła z zamiarem zaprowadzenia na Wschodzie ładu i objęcia tam kierownictwa.

Japonia miała więc zejść z areny jako potęga światowa i pomagać ciągnąć za sznur, mający podnieść flagę Roosevelta, która miała panować nad całym światem. Z tą chwilą stało się jasnym, że dotychczasowa cierpliwość Japonii była nadaremna, było jasnym, że jej wszystkie wysiłki celem utrzymania pokoju skazane są na fiasko. Japonia czekała dopóki nie poczuła pętli, którą Roosevelt i jego poplecznicy założyli jej na szyję w sposób umiejętny i łobuzerski oraz naiwnie bezczelny. Z chwilą, gdy się to stało, nie mogła już dłużej czekać, nie mogła czekać na — uduszenie.

Roosevelt naturalnie spodziewał się, że Japonia odpowie na jego podyktowane manią wielkości żądania kontrpropozycjami, które mu umożliwią prowadzić jak najdłużej jego zbrodniczą grę. Ale pomylił się, nie doceniając Japończyków. Ustalenie terminu, w którym chciał rozpocząć otwartą wojnę, wymknęło mu się z ręki. Ma obecnie wojnę z tej strony, którą chciał mieć tymczasem wolną, by później tym silniej móc na nią uderzyć. Będzie teraz zmuszony ograniczyć do minimum dostarczenie broni Anglii i Sowietom, które chciał w najbliższym czasie poważnie zwiększyć.

Rozpaliła się więc wojna także na Oceanie Spokojnym i na jego wybrzeżach, a przez to zasięg jej i ogrom stał się większy niż podczas poprzedniej wojny. W historii świata nie było jeszcze takiej wojny, ale też nie było człowieka, któremu było by się udało zapalać pochodnię wojny po kolei w poszczególnych częściach świata. Jeśli dziś cierpią miliony, to winę za to ponosi ten człowiek. A naród Stanów Zjednoczonych odczuje, jaką burzę sprowadził na siebie, jeśli nie potrafił jak najenergiczniej przeciwstawić się polityce wojennej swego prezydenta. Odczuje, że wojnę można prowadzić nie tylko przy pomocy dolarów i dostaw, ale że przynosi ona wiele łez i kosztuje dużo krwi. Już pierwsze dni mu to udowodniły.

(„W. Z.")

Naoczny świadek o zniszczeniu „Prince of Wales„ i „Repulse"

Opowiadanie brytyjskiego marynarza

Fala za falą nadlatywały japońskie bombowce i samoloty torpedowe

SZTOKHOLM. Reuter podaje w doniesieniu z Singapoor obraz ostatnich godzin „Repulse" i „Prince of Wales", opowiedziany przez rozbitka z pancernika „Repulse". W sprawozdaniu angielskiego naocznego świadka mówi się, że stacje bojowe zawiadomiły o godzinie 11 wg. czasu singapoorskiego, że zauważono oddział samolotów japońskich na wysokości około 5000 m. Bomby ich spadały jak deszcz na „Repulse" i „Prince of Wales" — oba okręty zostały trafione. Jedna bomba przebiła na „Repulse" pomost przeznaczony dla samolotu i dotarła aż do międzypokładu, przy czym powstał pożar, który załoga gasiła, dokąd „Repulse" zaczął tonąć. Obydwa okręty otwarły straszliwy ogień zaporowy ze swoich dział przeciwlotniczych, lecz mimo to japońskie samoloty torpedowe w dalszym ciągu rzucały na nie swe torpedy. Jedna torpeda trafiła tył okrętu „Prince of Wales" i zniszczyła działa. Równocześnie rozpoczęli japończycy drugi atak bombowy z wielkiej wysokości, którego wynikiem było kilka „bardzo blisko siebie zrzuconych celnych bomb".

Dzieła dokończył koncentryczny atak samolotów japońskich. „Repulse" został trafiony z przodu koło steru i w tył kadłuba. Wśród gwałtownych wstrząsów „Repulse" począł szybko się zanurzać. Kapitan wydał rozkaz, by wszyscy marynarze wyszli na pokład i szykowali się do opuszczenia okrętu. „Repulse" zajął pozycję prawie prostopadłą, a marynarze zbiegali spadzistym pokładem w dół i skakali do wody, pokrytej grubą warstwą oliwy. Spuszczenie łodzi na wodę było niemożliwe, więc żołnierze czepiali się części rozbitego okrętu, albo rzucali się w wodę z pasami załunkowymi.

Tymczasem nad oddalonym o kilka mil „Prince of Wales" zjawiły się ogromne kłęby dymu. Pancernik tonął wolno, ale w końcu całkiem się przewrócił, pływał jeszcze przez jakiś czas, a następnie powoli skrył się pod wodę, skąd wychylały się setki głów. Samoloty angielskie zjawiły się, gdy było już po wszystkim, a w kilka godzin później nadpłynęły kontrtorpedowce, które zabrały na swój pokład rozbitków.

Jak terroryzowano Estończyków?

Straszliwe okrucieństwa GPU w Rewlu, Dorpacie i Arensburgu

SZTOKHOLM.

„Aftonbladet" publikuje korespondencję z Rewla na temat bolszewickich okrucieństw w Estonii. W sprawozdaniu mówi się, że według dotychczasowych tylko dowodów, „zniknęło" 65.000 Estończyków. W Arensburgu (wyspa Oesel) odkopano nprz. 5 grobów masowych i znaleziono blisko 100 ofiar. W piwnicach i fosach wałowych tamtejszego średniowiecznego klasztoru znaleziono zwłoki dalszych 74 osób.

Wśród ofiar udało się zidentyfikować zwłoki rektora szkoły nawigacyjnej w Arensburgu, Juliana Tecaeacra. Zanim go zmordowano, palono mu stopy aż do zwęglenia mięśni. W wielu wypadkach prób ali bolszewicy przez parzenie rąk i nóg uczynić ofiary „powolniejszymi". W innych wypadkach próbowano osiągnąć ten sam cel przez przypalanie włosów, itp.

W nocy z 8 na 9 lipca zamordowali bolszewicy w najokrutniejszy sposób 192 osoby w więzieniu w Dorpacie. Przy odkopaniu dwóch wspólnych mogił na tamtejszym podwórzu więziennym znaleziono rzucone na kupę zwłoki 173 osób, w tym 19 kobiet.

W Rewlu *umieściło* GPU swoją kwaterę w gmachu dawnego ministerstwa wojny. Piwnicę przemieniono z największym pośpiechem na więzienie, które zostało wyposażone w niezliczone przyrządy tortur. Korespondent szwedzki donosi o szafach z parą szafach ze zgęszczonym powietrzem, w których bolszewicy powoli dusili swe ofiary, o krzesłach elektrycznych itd. Ponieważ więzienie w piwnicy ministerstwa wojny w Rewlu nie wystarczało, urządzili bolszewicy jeszcze dodatkowe więzienie w piwnicy fabryki czekolady.

Oficerowie sowieccy w Estonii odznaczali się uderzającą chełpliwością. Tak nprz. chełpili się oni tym, że chcą oni zdobyć nie tylko Niemcy ale i Skandynawię.

Przemówienie irlandzkiego ministra obrony

DUBLIN. DNB. Minister obrony, Frank Aiken, oświadczył przez radio irlandzkie między innymi: „Spojrzenie w przyszłość naszego kraju w obecnej sytuacji światowej winnoby w zasadzie napawać nas troską. Lecz nie wolno nam dopuścić do tego, by niebezpieczeństwo uczyniło nas fatalistami.

Nadzieja naszego ratunku polega na tym, byśmy spełniali nasze obowiązki i ze wszystkich sił bronili życia tej części naszego narodu. Nie ma żadnego strategicznego ani innego powodu do napaści na nas. Z największą troską staraliśmy się o to, by nikomu nie dać powodu do ataku na nas. Mamy prawo i obowiązek myśleć przede wszystkim o interesie naszego własnego kraju. Mamy prawo do samodzielnego rozstrzygania zagadnienia wojny i pokoju. Mamy prawo i obowiązek bronić się przeciwko niesprowokowanemu atakowi. Nasza wola pokoju musi być tak zdecydowana jak wola wojny ewentualnego napastnika. Jeśli nasza decyzja pozostanie niewzruszona, mamy wszelkie widoki pozostawania w pokoju. Musimy aż do końca wytrwać, pełni wiary w słuszność naszej sprawy".

Obwieszczenie

dotyczące cen na lemoniady i wody gazowe

Zgodnie z § 4 ogólnego zarządzenia o zmianie cen i płac w Kraju Wschodnim z 11 września 1941 r. (Dziennik zarządzeń str. 7) ze zgodą Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego ustanawiam dla Generalnego Okręgu Litwy co następuje.

§ 1.

Cena za jedną 3/8 ltr. flaszkę lemoniady wzgl. wody gazowej — łącznie z flaszką — wynosi:

	Fabryczna cena sprzedaży RM	Detaliczna cena sprzedaży RM	Cena sprzedaży w lokalach RM
Lemoniady z esencji	0.085	0.10	0.15
Lemoniady z naturalnych soków owocowych, np. Gaiva i t. p.)	0.13	0.15	0.25
Woda gazowa	0.065	0.08	0.12

§ 2.

Obwieszczenie wchodzi w życie z 5 grudnia 1941 r.

Kaunas, 5 grudnia 1941 r.

Generalny Komisarz w Kownie
z pol. podp. Dr. PENSE.

—— 0:0 ——

Obwieszczenie Nr. 2

dotyczące cen na drzewo i wyroby drzewne w Kraju Wschodnim

Zgodnie z §§ 4 i 10 ogólnego zarządzenia o kształtowaniu się cen i płac w Kraju Wschodnim z 11 września 1941 (Dziennik Zarządzeń str. 7) ustanawiam dla okręgów Generalnych Litwy i Łotwy następujące ceny maksymalne, dotyczące także rachunków jeszcze nie wystawionych za wykonane już dostawy.

I. Drzewo surowe z lasu

1. Dłużyce sosnowe, modrzewiowe, świerkowe i jodłowe (drzewo piłowane) 12 cm w cienkim końcu, miara bez kory.
   - 15—19 cm w przeciętnej średnicy 1 fm — 7.50 RM.
   - 20—24 cm w przeciętnej średnicy 1 fm — 9.— RM.
   - 25—29 cm w przeciętnej średnicy 1 fm —10.50 RM.
   - od 30 cm wzwyż w przeciętnej średnicy 1 fm —15.— RM.

   Ceny powyższe zmniejszają się w wypadku własnego pozyskania o,. 1 fm — 1.50 RM.
2. Słupy telegraficzne i masztowe zrobione na obstalunek według wyżej wymienionych rodzai wymiarów oraz 50 proc. dodatku.
3. Kłody sosnowe okorowane obrobione i wybrane na obstalunek przemysłu wyrabiającego dyktę.
   - 25—29 cm przeciętnej średnicy 1 fm — 34.— RM.
   - od 30 cm wzwyż 1 rm — 40.— RM

   Ceny za kłody tartaczne będą osobno ustalone.
4. Świerk papierówka (drzewo celulozowe) dług. 1 m. I klasy powyżej 9 cm w końcu (bez kory) okorowane do bieli 1 rm — 7.30 RM.
   Kloce łupane szerokość podstawy powyżej 13 cm., długość powyżej 0,75 m., okorowane do bieli 1 rm — 7.30 RM.
   ociosane 1 rm — 5.— RM.
   Papierówka sosnowa, sortymenty jak przy świerkach 20% zniżki.
5. Papierówka osikowa I kl. powyżej 9 cm w cienkim końcu, okorowana do białości 1 rm. — 6.80 RM.
6. Okorowane drzewo brzozowe i olchowe dla przemysłu dyktowego w dotychczas znanych gatunkach 20—24 cm średnicy 1 fm. 15.— RM.
   - 25—29 cm średnicy (przeciętnej) 1 fm. 18.— RM.
   - powyżej 30 cm średnicy 1 fm. 22.— RM.

   Osika okorowana dla przemysłu sklejkowego i zapałczanego dotychczas znanej wytrzymałości dla wszystkich klas grubości przeciętnie 1 fm. 20.— RM.
7. Dębowe drzewo piłowane (z wyjątkiem fornieru) zdrowe normalnej jakości powyżej 3 m długości:
   - 20—29 cm średnicy 1 fm. 18.— RM.
   - 30—39 cm średnicy 1 fm. 24.— RM.
   - 40—49 cm średnicy 1 fm. 30.— RM.
   - 50—59 cm średnicy 1 fm. 36.— RM.
   - powyżej 60 cm średnicy 1 fm. 42.— RM.

   Ceny na drzewo fornierowe będą ustalone osobno.
8. Jesionowe drzewo piłowane, przy podziale na klasy średnicy i gatunku jak przy dębach oraz 20% dodatku (do cm dębu poz. 7).

Ceny na niewymienione sortymenty lub rodzaje drzewa należy kształtować według dotychczas przyjętych warunków.
Sprzedaż z przetargu jest wzbroniona.
Ceny powyższe są oparte na normalnych kosztach wywozu (obciążających kupującego drzewo) w wysokości:
RM. 2.— za fm. za piłowane drzewo szpilkowane
RM. 2.— za fm. za słupy telegraficzne, masztowe i okrąglaki sosnowe
RM. 1.40 za fm. za świerkową i osinową papierówkę
RM. 2.— za fm. za drzewo okorowane brzozowe, olchowe i sosnowe
RM. 3.— za fm. za drzewo piłowane dębowe i jesionowe
z miejsca wyrębu do najbliżej znajdującego się tartaku na którym drzewo może być obrobione, lub też przy konieczności wysyłki do najbliżej położonej stacji kolejowej lub miejsca spławu.
O ile faktyczne i prawnie przez właściwe urzędy leśne dozwolone koszty wyrębu lub istniejące w danym okręgu koszty wywozu są wyższe lub niższe od podanych, to cenę w lesie należy zmniejszyć lub zwiększyć o kwotę wynoszącą tę różnicę.

II. Materiał cięty na tartaku

dla ilości powyżej 5 cm.

Poz.	Sortyment	3/3½	4/4½	5/5½	6/6½	7	8	9	10	11 powyż.
		RM za cbm.								
1	Bale powyżej 2" niesortowane powyżej 10" dł.	34,00	35,00	36,00	37,00	38,00	39,00	41,50	43,00	44,50
2	Deski powyżej 2" niesortowane powyżej 10" dł.	38,00	39,40	40,00	41,00	42,00	43,00	47,00	48,00	49,00
3	Bale i deski niesortowane 5—5¾" dł.	24,00	25,00	25,50	26,00	26,50	27,50	29,00	30,00	31,00
4	Jak wyżej 3—4½" dł.	13,50	14,00	14,50	15,00	15,50	16,00	16,50	17,00	18,00
5	I/II klasa, 60% dodatku do poz. 1, 2 i 3									
6	Belki i deski IV kl. powyżej 10" dł.	30,50	31,50	32,50	33,50	34,00	35,00	37,50	38,00	40,00
7	Bale i deski IV kl. 5—9" dł.	21,50	22,50	23,00	23,50	24,00	25,00	26,50	27,00	28,00
8	Jak wyżej 3—4½" dł.	11,50	12,00	12,50	13,00	13,50	14,00	14,50	15,00	16,00
9	Bale i deski V kl. powyżej 10" dł.	21,50	22,00	22,50	23,00	23,50	24,50	26,00	27,00	28,00
10	Bale i deski V kl. 5—9" dł.	14,50	15,00	15,50	16,00	16,50	17,00	18,00	18,50	19,00
11	Jak wyżej 3—4½" dł.	8,00	8,50	9,00	9,50	9,50	10,00	10,50	11,00	11,50

12. Rygle długości 13' niesortowane, ceny jak poz. 1 i 2.
13. Rygle długości do 13' niesortowane, ceny jak poz. 6.

(Dokończenie na str. 4-ej)

Obwieszczenie nr. 2

(Dokończenie ze str. 3-ej)

14. Rygle długości powyż. 13' 10% dodatku. O ile szerokość obstalowuje się w centymetrach, należy obliczać według najbliższej niższej grupy.
15. Kantówka, połowiny i bale pełnokanciaste do ostrokanciastych (z dozwolonym kantem drzewnym obliczonym ukośnie do 1/3 największej wysokości) należy obliczać wg. poz. 6, 7 i 8.
Dla zaszeregowania szerokości liczy się największa wysokość. O ile szerokość jest obstalowana w centymetrach, oblicza się według najbliższej niższej grupy.
16. Kantówka, połowiny i bale okantowane (ze wszystkich stron przynajmniej piłą przeciągnięte) 10% zniżki od cen w poz. 15.
17. Kantówka, połowiny i bale okantowane do 20' dł. za cbm. 1.50 RM. dodatku za każde rozpoczęte 3' nadwyżki długości za cbm. 1 RM. dodatku.

Poz.	Sortyment	powyżej 10'	5—9'	3—4 1/2 dł.
		RM. za cbm.		
18.	Łaty i ramiaki I kl. ostrokanciaste			
	do 1 1/2 1 1/2'	44,—	31,—	18,—
	powyżej 1 1/2 1 1/2—4 4	40,—	28,—	16,—

ponad 4" za każde rozpoczęte 1/2" za cbm 2—RM.
Dodatek, który jest obliczany każdorazowo za większą wysokość.
19. Łaty i ramiaki II okantowane 10% zniżki od cen poz. 18.
20. Łaty i ramiaki I kl. okantowane za cbm. 1,50 RM dodatku na ceny poz. 18 i 19.
21. Szpały z drzewa czerwonego I kl. 2.60 m. dł. 16/25. 15,5/27 i 16,5/25) za 1 szt. 3,40 RM
22. Szpały zwrotnicowe I klasy

2,20 — 3,30 m. dł.	1 m. bież.	1,55 „
3,31 — 4,70 m. dł.	1 „ „	1,75 „
4,71 — 6,— m. dł	1 „ „	1,85 „
powyżej 6,01	1 „ „	2,05 „

23. Szpały II klasy 10% zniżki od cen poz. 1 i 22.
24. Koszty obróbki za surowe oszpuntowanie 1 qm. 0.10 RM.
jednostronne heblowanie lub heblowanie i szpuntowanie 1 qm. 0.13 RM.
dwustronne heblowanie lub heblowanie i szpuntowanie 1 qm. 0.13 RM.
25. Obliczanie cen za sortymenty nie wyszczególnione ma się odbywać wg. dotychczas stosowanych warunków.
26. Materiał tartaczny z drzew liściastych:
Ceny należy kalkulować wg. cen zakupu okrąglaków z uwzględnieniem normalnych kosztów transportu i wyrębu, do których należy dodać umiarkowane koszta handlowe i zysk w wysokości 10%. Jeżeli się sprzedaje partię drzewa nie z czystego zrębu, lecz sortowane, to ta cena za lepszy i gorszy gatunek musi być tak obliczona, by przepisowa rozpiętość zysku nie została przy ogólnym obrachunku przekroczona. Sortowanie materiału tartego ma być przeprowadzane według łotewskiego systemu brakarskiego z 12 sierpnia 1937 r.
Przy obliczaniu według wymiarów angielskich wyrąbanego materiału na cbm. obowiązują następujące liczby przerachowania:
1 standart — 4.67 cbm.
1 cbf. — 0.0283 cbm.
Jeżeli według wymiarów angielskich obliczone wyrąbane rozmiary należy podać w wymiarach niemieckich, to obowiązują następujące liczby przerachowania
1 cal ang. — 25.4 mm.
1 stopa ang. — 30.5 cm.
Wszystkie ceny rozumieją się loco wagon lub loco statek w miejscu załadowania, przy własnym odbiorze loco tartak włącznie z kosztami załadowania.

III. Materiał cięty loco tartak

dla ilości poniżej 5 cbm.

Dla wyrównania wyższych kosztów strat wolno pobierać dodatek w wysokości 5% do cen poz. 1—26.

IV. Materiał tarty loco skład

Jeżeli towar dostarcza się odbiorcy ze składu znajdującego się w innej miejscowości niż tartak (skład miejski) dozwolone jest doliczanie do cen poz. 1—26 dla wyrównania kosztów transportu i handlowych:
dla ilości do 1 cbm. 25% dodatku
dla ilości od 1—5 cbm. 20% dodatku
dla ilości od 3—20 cbm. 15% dodatku.
Ilości ponad 20 cbm. muszą być zasadniczo dostarczane wg. cen. poz. 1—26 bez żadnego dalszego dodatku.

Riga, 30 września 1941 r

Komisarz Rzeszy
dla Kraju Wschodniego
z polecenia podp. FRUENDT.

Strzeżcie się tyfusu plamistego!

Tyfus plamisty, bardzo niebezpieczna choroba, zaczyna się obecnie szerzyć na Litwie. Każdy musi się przyczynić do tego, by przeszkodzić dalszemu rozszerzaniu się tej choroby i ustrzec przed nią siebie i swoją rodzinę.

Chorobę tę roznoszą jedynie wszy odzieżowe. Kto nie ma wszy, nie może zachorować.

Każdy powinien wiedzieć, że wszy zjawiają się i rozmnażają się zawsze tam, gdzie panuje brud i niechlujstwo. Nie są one skutkiem biedy i ubóstwa, lecz niedostatecznej pielęgnacji ciała.

Najlepszym środkiem odwszenia, którym każdy rozporządza, są łaźnie, znajdujące się po wioskach, które dobrze służą celowi uwolnienia ciała od wszy, oraz piec chlebowy, służący do wyniszczenia wszy zagnieżdżonej w odzieży. Nie wystarcza zabicie i usunięcie żywych wszy, lecz trzeba również zniszczyć tkwiące na uwłosionych częściach ciała i w odzieży jaja wszy, czyli gnidy.

Natychmiast zabierz się ze wszystkimi twoimi członkami rodziny do oczyszczenia twego ciała i odwszenia twego ubrania. Jeśli nie wiesz, jak to należy zrobić, zasięgnij rady u lekarza powiatowego, lekarza gminnego, u dezynfektora, wójta, sołtysa lub u nauczyciela.

Wpłyń na swego sąsiada, by uczynił to samo.

Organizujcie w waszych wsiach wspólną akcję odwszawienia.

Pamiętaj stale o tym, że brud i nieczystość może spowodować wiele bólu i szkód dla twej rodziny i dla całego narodu.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p. **Stanisława Zaborowskiego**
odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w kościele św. Katarzyny we środę, dn. 17.XII. 1941 r. o godz. 10-ej rano, a dnia 23.XII. w kościele św. Jakuba o godz. 6.30 rano.
O czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych
Żona, Córki, Zięć i Wnuki

Bekanntmachuug

über Massnahmen gegen das Fleckfieber

Zur Verhinderung einer weiteren Verschleppung des Fleckfiebers muss zum Schutze der Gesundheit der Bevölkerung jede Ansammlung grösserer Menschenmengen unterbunden werden. Aus diesem Grunde wird mit sofortiger Wirkung bis auf weitere Weisung für den Generalbezirk Litauen folgendes angeordnet:

1. Im gesamten Generalbezirk Litauen ist das Abhalten von Märkten verboten. Dies gilt auch für das öffentliche Feilhalten und Verkaufen von landwirtschaftlichen Erzeugnissen ausserhalb der üblichen Verkaufsstellen in den Häusern.

2. In den Kreisen Kauen (Stadt und Land, Wilna (Stadt und Land), Traken Olita, Lazdijai, Mariampol, Wilkowischken, Schaken, Wilkomir, Utena, Ossersee, Swieciany sind folgende Veranstaltungen verboten:

a) sämtliche religiösen Veranstaltungen in und ausserhalb der Gotteshäuser. Die Gotteshäuser sind zu schliessen. Taufen, kirchliche Eheschliessungen und Begräbnisse dürfen nur im engsten Kreise der Beteiligten abgehalten werden.

b) sämtliche Veranstaltungen in Lichtspielhäusern.

c) sämtliche übrige öffentlichen Veranstaltungen und Versammlungen.

3. In den Kreisen Mariampol, Wilkowischken, Olita, Traken Utena, Kauen Land und Wilna Land werden sämtliche Schulen und Bildungsanstalten geschlossen. Ein Zusammenkommen der Schüler, gleichgültig zu welchem Zweck, hat zu unterbleiben.

Verstösse gegen diese Bestimmungen werden im Interesse der Gesundheit der Bevölkerung nach den geltenden Bestimmungen bestraft.

Der Generalkommissar
gez. Dr. von RENTELN.

Obwieszczenie

w sprawie środków zaradczych dotyczących zwalczania tyfusu plamistego

Celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się tyfusu plamistego musi, ze względu na zdrowie ludności, ustać wszelkie skupiania się większych ilości ludzi. Z tego powodu wydaje się dla Generalnego Okręgu Litwy następujące zarządzenia z natychmiastową mocą obowiązującą:

1. Na obszarze całego Generalnego Okręgu Litwy zabrania się odbywania targów na rynkach. Dotyczy to również publicznego wystawiania na sprzedaż sprzedawania produktów gospodarstwa wiejskiego poza zwykłymi miejscami sprzedaży w budynkach.

2. W powiatach Kowno (miasto i wieś), Wilno (miasto i wieś), Troki, Olita, Łozdzieje, Mariampol, Wilkowiszki, Szaki, Wilkomierz, Uciana, Jeziorosy Święciany zakazuje się urządzania następujących zebrań:

a) wszystkich religijnych zgromadzeń wewnątrz i zewnątrz świątyń. Świątynie należy zamknąć. Chrzty, kościelne śluby małżeńskie i pogrzeby mogą się odbywać tylko w najściślejszym kole zainteresowanych.

b) Wszelkich imprez w lokalach kin.

c) wszelkich innych publicznych imprez i zgromadzeń.

3. W powiatach Mariampol, Wilkowiszki, Olita, Troki, Uciana, Kowno wieś i Wilno wieś zamyka się wszystkie szkoły i zakłady nauczania. Zbieranie się uczniów, bez względu na to w jakim celu, winno ustać.

Wykroczenia przeciwko tym postanowieniom będą ze względu na zdrowie ludności karane według obowiązujących przepisów.

Generalny Komisarz
podp. Dr. von RENTELN.

RADIO

WTOREK, 16 GRUDNIA,

6.30 — chwilka dla rolników po polsku, 7.00 — dziennik po niemiecku, 7.30 — koncert poranny, płyty, 9.00 — dziennik po niemiecku, 12.00 — sygnał czasu, 12.30 — dziennik do niemiecku, 13.35 — koncert obiadowy, 14.00 — dziennik po niemiecku, 14.15 — dziennik po polsku, 15.00 — wiadomości z frontu po niemiecku, 16.30 — dziennik po polsku, 17.00 — dziennik po niemiecku, 18.30 — reportaż z Rzeszy, komunikaty z frontu (DS), 19.45 — przegląd polityczny i radiowy (DS), 20.00 — dziennik po niemiecku, 20.15 — Koncert orkiestry symfonicznej, 22.00 — dziennik po niemiecku, 22.30 — muzyka rozrywkowa, 24.00 — dziennik po niemiecku.

Wiadomości z dnia

16 Grudzień — WTOREK — Euzebiusza

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 16.13 do 8.28.

— REORGANIZACJA MIEJSKIEGO WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ. Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego uległ likwidacji.

Na miejsce zlikwidowanego urzędu w Wilnie utworzono Wydział Pomocy i Opieki Społecznej, którego centrala znajduje się w Kownie.

Biuro nowoutworzonego urzędu tymczasowo mieści się przy ul. Gedymino (Mickiewicza) Nr. 27.

Kierownikiem wileńskiego Wydziału Pracy i Opieki Socjalnej, mianowany został p. Balunas. (t).

— OBOWIĄZUJE DOTYCHCZASOWA TARYFA OPŁAT TELEFONICZNYCH. Wszelkie opłaty telefoniczne, jak abonament, opłata za włączenie, instalacje itp. są pobierane w dotychczasowej wysokości, t. zn. w wysokości, jaka obowiązywała do dnia 15 czerwca 1941 r. (t).

— KIEDY UKAŻE SIĘ SPIS ABONENTÓW TELEFONICZNYCH. Jak się dowiadujemy, wobec tego że jeszcze nie zostały włączone wszystkie aparaty telefoniczne w mieście wobec wynikającego stąd braku danych, nie należy oczekiwać szybkiego ukazania się spisu abonentów telefonicznych na rok 1942. Obecnie stacja telefoniczna w Wilnie przeprowadziła wiele przyłączeń abonentów, przy czym przyłączenie trwa w dalszym ciągu. (t).

— KURSY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Centrala Związków Zawodowych zamierza w najbliższym czasie uruchomić szereg kursów, mających na celu krótkie, fachowe przeszkolenie pracowników w zawodach, w których odczuwa się brak specjalistów. Przewiduje się uruchomienie kursów piekarskich, garbarskich, kuśnierskich itp. (t).

— OFIARA NOŻOWNIKÓW. Został poraniony nożem Aleksander Rutkowski, zam. przy ul. Ukmergio (Wilkomierska) 84. Przybyłe pogotowie ratunkowe stwierdziło śmierć Rutkowskiego, naskutek rany zadanej nożem w okolicę serca. (t).

— WYDALENIE SZEREGU STUDENTÓW. Ostatnio z uniwersytetu litewskiego w Wilnie wydalono szereg studentów i studentek za zasługujące na potępienie zachowywanie się podczas okupacji bolszewickiej.

— ZAPOMOGI NA ROZRYWKI ŚWIĄTECZNE. Centrala Związków Zawodowych w Wilnie, za zgodą Komisarza Okręgowego wydaje zapomogi tym zespołom pracowniczym, które zamierzają urządzać w okresie Świąt Bożego Narodzenia imprezy rozrywkowe, i choinki dla swych pracowników, względnie dla ich dzieci. Zapomogi te są wydawane w następującej wysokości: dla przedsiębiorstw zatrudniających do 200 pracowników — 30 marek, powyżej 200 pracowników — 50 marek. Celem otrzymania zapomogi należy przedłożyć program imprezy oraz podać nr. rachunku bieżącego w banku (t).

OFIARY

Na gwiazdkę dla polskich dzieci, znajdujących się pod opieką Pań Stow. Św. Wincentego à Paulo — 5 RM., ofiaruje M. H. Nr. 49

Zawiadomienie

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, że z rozporządzenia p. Komisarza Generalnego wszystkie

teatry filmowe

będą aż do odwołania **nieczynne.**

W sprawie ponownego uruchomienia teatrów filmowych ukaże się osobne zawiadomienie.

Zarząd Teatrów Filmowych.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 31-00, Redakcja 27-67, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12—14. Administracja czynna od godz. 8—18 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetr, 1 szpalt. na 4 str.—10 fen. Drobne do 10 słów—1 RM., następne słowo—5 fen., 1 wiersz w kronice—30 fen., matrymonialne—10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Admin. nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.